

10 gr.

# ABC

NOWINY CODZIENNE

10 gr.

„USUNĄĆ ŻYDÓW ZE WSZYSTKICH STANOWISK  
PAŃSTWOWYCH I SAMORZĄDOWYCH”  
Z broszury „Likwidujemy żydów”

Nr. 174 A

Warszawa, poniedziałek 13 czerwca 1938 r.

Rok XII

## Wielka ankieta „ABC”

Wywołała powszechne zainteresowanie

Powtarzamy 10 pytań ankiety

Ogłoszona przez nas wielka ankieta samorządowa wywołała powszechne żywe zainteresowanie. Poniżej przytaczamy 10 pytań ankiety:

Oto 10 pytań ankiety ABC:

1. Jaki system powinien być za-

stosowany w ordynacji,  
b) wyborów przez kurie,  
c) wyborów mieszanych (powszechnych i przez kurie)?  
2. Czy żydzi, dopóki konstytucja nie jest zmieniona i dopóki mieszkają w Polsce, mają głoso-

wać łącznie i na równi z Polakami, czy też w oddzielnym okręgu (kurii) specjalnie dla żydów w każdym mieście stworzonej?

3. Jaki procent ogólnej liczby mandatów mógłby być przyznany kuriiom żydowskim?

4. Czy głosowanie powinno się odbywać na numery zgłoszonych list, czy też na nazwiska kandydatów?

5. Czy miasta powinny stanowić jeden okręg wyborczy, czy też należy podzielić je na kilka lub kilkanaście okręgów?

6. Czy okręgi powinny być jednomandatowe, czy też z każdego okręgu powinno wychodzić więcej radnych, a jeśli tak, to ilu?

7. Czy podział mandatów powinien się odbywać na zasadach proporcjonalności, czy mandaty winny być uzyskiwane zwykłą większością głosów, czy też większością kwalifikowaną, przy zastosowa-

waniu wyborów ściślejszych?

8. Kto powinien mieć prawo zgłaszania kandydatów?

9. Czy może być jeden system wyborczy dla miast dużych i małych, czy też wielkie miasta winny mieć ordynację inną, niż małe?

10. W jaki sposób zapewnić czyść i uczciwość wyborów?

Odpowiedzi na ankietę należy nadsyłać p. a. Redakcja „ABC” Al. Jerozolimskie 121 z napisem na kopercie: „ankieta samorządowa”. Do odpowiedzi należy dołączyć „kupon uczestnictwa w ankiecie”, który zamieszczać będziemy codziennie na łamach „ABC”.

Jakie powinny być samorzady?

## Wielka ankieta „ABC”

KUPON uczestnictwa w ankiecie

Wyciąć i załączyć do odpowiedzi ankiety

## Uroczystości Legii Akademickiej

Zakończenie roku wychowawczego  
Wychowanie fizyczne na wyższych uczelniach

W niedzielę, dn. 12 b. m. odbyło się w Warszawie uroczyste zakończenie roku wychowawczego Warszawskiej Legii Akademickiej.

W godzinach rannych odbyła się w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej Msza św., którą odprawił naczelny apelan L. A. ks. dr. Padacz. Po nabożeństwie baony Legii Akademickiej pod d-twem kpt. Janikowskiego przeddefilowały przed nacelnym komendantem L. A. płk. dypl. Tomaszewskim.

Na uroczystości byli obecni: gen. Sawicki, pp. rektorzy prof. dr. Antoniewicz prof. inż. Zawadzki, prof. dr. Miklaszewski, oraz delegacja ministra spraw wojsk i PUWF i PW.

Defilujące oddziały L. A. spotkały się z wielką sympatią ze stro-ny przyglądających się temu licznych widzów.

### Wychowanie fizyczne na wyższych uczelniach

W dn. 11 b. m. odbyła się w naczelnej komendzie Legii Akademickiej konferencja, której przedmiotem była sprawa wprowadzenia wychowania fizycznego na wyższych uczelniach w Polsce. Ustalono, że

### Ponowne ocieplenie

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Stopniowe polepszenie się stanu pogody. Zanikające deszcze. Temperatura w ciągu dnia około 18 st. Słabe wiatry miejscowe. Podstawa chmur niskich około 300 m. Widzialność dobra, tylko rano osłabiona z powodu zamglenia.

ćwiczenia w f. wprowadzone zostaną już w przyszłym roku akademickim, t. j. 1939-40 i obejmą łącznie 1-szy rok studiów.

W trakcie badania dowodów osobistych włóczęgi, wyszła na jaw sensacyjna jego przeszłość. Okazało się mianowicie, że był on jednym z zamachowców na b.

## 12 punktów

O t. zw. młodym pokoleniu, czyli pokoleniu powojennym mówi się ciągle bardzo wiele. Jedni przywiązują mu pewne specjalne zalety i cechy, inni nie widzą w nim elementów, któreby ich zdaniem posiadać powinno dla odegrania swej dziejowej roli, wszyscy jednak przywiązują doń mniej lub da-lej idące nadzieje.

Z różnych stanowisk patrząc i różnie stawiając pokoleniu temu zadania można je oceniać bardziej lub mniej krytycznie.

Zasługa powojennego pokolenia pod jednym względem tylko nie może ulegać żadnej wątpliwości. Pod względem rozpoczęcia, prowadzenia i stopniowego rozwiązywania sprawy żydowskiej.

Są ludzie którzy kwestię żydowską — traktują jako swe hasło sztańdardowe, jako całość i niepozostawiającą reszty — treść dążeń politycznych. Takim stawianiem sprawy do wodzą, że daleki im jest głęboki nurt ideowy, którego wyrazem być posiadanie własnego pełnego światopoglądu. Konieczność rozwiązania i załatwienia sprawy żydowskiej musi i może być traktowana wyłącznie jako wniosek z zasadniczych przesłanek światopoglądowych, nigdy zaś sama w sobie stanowić nie może ideologii ani ostatecznego celu dążeń politycznych.

Są inni którzy w załatwieniu sprawy żydowskiej widzą sposób na zaspokojenie aktualnych bolączek gospodarczych i materialnych i nie starają się nawet zgłębić i zrozumieć istotnego znaczenia tej kapitałnej sprawy.

Są inni wreszcie, którzy, zgodnie z prawem mimikry, podchwytują hasła antyżydowskie by się upodobnić do innych, by wraz z innymi popłynąć na fali która szerokim nurtem przez społeczeństwo płynie.

Ci wszyscy w rezultacie popychając sprawę żydowską naprzód, wytwarzają jednak obok niej tak wielką wrzawę i zamieszanie, że niekiedy zorientować się trudno jak daleko już jesteśmy, do którego do szliśmy punktu, jak daleka droga jeszcze do przebycia została.

Sprawa żydowska w ewolucji swej posiadać musi dwa zasadnicze etapy.

Etap przygotowania i uświadamiania społeczeństwa zarówno w szerz jak i w głąb. Przekonania najszerzych sfer o istnieniu i wielkości niebezpieczeństwa — jakie zawiera w sobie współzycie pod jednym państwowym dachem dwu narodów z których każdy pretenduje do roli gospodarza w kraju. Nauczenie swego społeczeństwa, że w koordynacji jaka nastąpić musi między no-

woczesnymi nowymi ludźmi, w nowoczesnym narodzie — element żydowski, obcy pod względem celów, psychiki i typu musi odegrać rolę raka w organizmie ludzkim.

I etap drugi, stopniowej, okresami prowadzonej realizacji planu zmuszenia żydów do opuszczenia Polski.

Prace w zakresie pierwszego etapu rozpoczęto w Polsce lat temu 26.

W 1912 roku odbył się pierwszy bojkot, rzucono pierwsze hasła antyżydowskie. Potem jednak przyszła wojna, przyszyły inne zagadnienia i sprawa propagandy antysemickiej utknęła na martwym punkcie. Faktycznie zatem, początek planowo pomyślanej akcji, przypada na moment wejścia w życie polityczne pokolenia młodego, pokolenia powojennego. Ewolucja psychiczna jaką przeżywało, w związku z tą kwestią społeczeństwo polskie w starszych jego rocznikach, jest niezwykle znamienna. Hasła wychodzące z uniwersytetów początkowo przyjmowane były ze zgorzaniem i oburzeniem, potem z zainteresowaniem, jeszcze później z zyczliwą neutralnością, dziś wręcz wiele, gorszących się jeszcze przed 10 laty — uważa antysemityzm za swój własny i wyłączny wynalazek.

Po dowody sięgać daleko nie trzeba. Ostatnie wydarzenia na

mijskim, a przeprowadzona sekcja zwłok stwierdziła, że zmarł on na aneuryzm serca.

W trakcie badania dowodów osobistych włóczęgi, wyszła na jaw sensacyjna jego przeszłość. Okazało się mianowicie, że był on jednym z zamachowców na b.

teren organizacyj adwokackich, inżynierskich, lekarskich, kupieckich, związków rezerwistów i t. d. mówią same za siebie.

Nadchodzi pora rozpoczęcia etapu drugiego. Trzeba przystąpić do realizacji. Pierwszym sformułowaniem, już nie poglądów, nie zasad, nie frazesów ale jasnych konkretnych żądań — jest wydana świeżo broszurka p. t. „Likwidujemy Żydów”. W 12-tu realnych kwestiach autorzy minimalnego, „natychmiastowego” programu w sprawie żydowskiej — domagają się wykonania tego, o czym nikt już dziś w Polsce nie miałaby wątpliwości. Naturalnie poza socjali-stami zawsze wiernymi pomocnikami narodu wybranego.

Poto, żeby owe 12 punktów można było zacząć realizować — trzeba było długich lat walki, ofiar, wysiłków, a nawet wielu miesięcy aresztów i więzienia. Ale dla tego może, mamy dziś pewność, że rzucenie minimalnego zresztą żydowskiego programu w Polsce, nie zawiśnie w próżni, tak jak się to stało z programem rządu Gogi w Rumunii. Dziś każdy Polak rozumie — co jemu i Polsce grozi — jeśli natychmiast nie przystąpimy wszyscy do realizacji hasła: likwidujemy żydów.

Jerzy Kurcysz

### Zbrojenia Angli

## 1200 nowych samolotów

Nowa fabryka samolotów w Crew

LONDYN, 12.6. Rząd brytyjski czyni olbrzymie wysiłki, celem do-zbrojenia w dziedzinie lotnictwa. Przed paru dniami ogłoszono o zakupieniu w Ameryce 400 samolotów i uruchomieniu fabryki w Kanadzie. Dzisiaj ogłoszono, że poza 400 samolotami, zamówionymi w Ameryce, zakontraktowano w Anglii 800 samolotów za sumę 7 mil. funtów. Są to t. zw. oxfordskie jednopłatowce, wyposażone w dwa motory Armstrong - Siddeley o sile 375 koni każdy, z maksymalną szybkością 304 km. na godz. Ponadto rząd postanowił uruchomić

w Crew (Anglia północno - zachodnia) nową fabrykę aeroplanów Rolls Royce. Zakłady te, które gotowe być mają za 6 miesięcy, będą finansowane i kontrolowane przez rząd, ale kierownictwo techniczne oddane będzie firmie Rolls Royce.

### OFERTA NIEMIECKA

BERLIN, 12. 6. Wedle krążących wiadomości w związku z zapotrzebowaniem Anglii na samoloty bojowe konstrukcji zagranicznej ofertę złożyć miały również Niemcy, zgłaszając gotowość dostarczenia w szybkim czasie samolotów różnych typów

### Każdy urlop jest przyjemny

o ile urozmaicony będzie lekturą ABC

Czy nie zapomnieliśś podać zmiany swego adresu?  
To nic nie kosztuje — tylko zadzwoń pod nr. 224-40.

## Uczestnik zamachu na Rathenaua

zmarł jako żebrak w Gdyni

### Sensacyjne koleje losu zamachowca

GDYNIA, 12. 6. Przed kilkoma dniami zmarł w Gdyni znany włóczęga i żebrak J. Günther, szofer z zawodu, bezrobotny od wielu lat, który ostatnio trudnił się uliczną sprzedażą kopert i papieru listowego. Günthera znaleziono martwego w rowie pod-

mijskim, a przeprowadzona sekcja zwłok stwierdziła, że zmarł on na aneuryzm serca.

W trakcie badania dowodów osobistych włóczęgi, wyszła na jaw sensacyjna jego przeszłość. Okazało się mianowicie, że był on jednym z zamachowców na b.

premiera niemieckiego, von Rathenaua w czasie głośnego w całym świecie puczu monarchistycznego w Niemczech w czerwcu 1922 roku.

Günther rodem z Kościerzyny, pow. morskiego, wyemigrował przed wojną do Niemiec, gdzie pracował w jednej z fabryk, której to właścicielem był później-szy minister, a następnie premier Rzeszy von Rathenau. Po kilku latach pracy Günther został osobistym szoferem właściciela fabryki, który w międzyczasie objął urząd premiera.

Jak wiadomo, von Rathenau był zwolennikiem sojuszu Niemiec z Rosją Sowiecką, co spowodowało późniejszy zamach na jego życie zorganizowany przez prawicowców — monarchistyczne sfery wojskowe.

Akurat przed szesnastu laty, Günther został przekupiony przez zamachowców, wszedł z nimi w kontakt i wioząc premiera von Rathenaua z Reichstagu do prezydium Rady Ministrów, w umówionym miejscu zwołał specjalnie bieg samochodu. W tej chwili nadjechało szybko zamknięte auto wojskowe, z którego przy mijaniu padło 6 strzałów rewolwerowych, kładąc min. R. trupem na miejscu.

Głośny ten zamach wywołał liczne aresztowania oficerów niemieckich ze słynnym kapitanem Müllerem na czele. W wyniku śledztwa aresztowano także Günthera pod zarzutem udziału w zamachu i skazano go na 10 lat ciężkiego więzienia.

Po sześciu latach został on na mocy amnestii zwolniony przed terminem i wydalony z granic państwa. Następnie udał się do Gdańska, skąd go jednak po roku także wydalono. Wówczas Günther przypomniał sobie Polskę i korzystając z naturalnych praw obywatelskich, jako urodzony w Polsce, przeniósł się do Gdyni, gdzie długie lata wałęsał się po ulicach, nie mogąc znaleźć nigdzie pracy.